P.O.W. WSCHÓD-K.N. 3

BIULETYN

ORGAN ZRZESZENIA b. CZŁONKÓW P. O. W. NA WSCHODZIE – K. N. 3

Nr. 4-5 Warszawa, Kwiecień – Maj 1936 Rok IV



...„Wreszcie, gdy przy uwięzieniu mojem i wielu kolegów legjonowych znikły właściwie legjony z powierzchni ziemi polskiej, P. O. W. zastąpiła w zupełności Legjony, stając się ośrodkiem wszystkiego, co pokory w stosunku do „jednego pana i jednego bata" uznawać nie chciało".

(22 października 1925 roku)

KOMENDANT MÓWI...

... „GDY W WILNIE MÓWIĘ, ZGRZYTÓW NIE WOŁAM, GORYCZY NIE PROSZĘ I DO PAMIĘCI SOBIE WOŁAM TE MOJE Z WAMI PRZEŻYCIA, KTÓRYCH WIĄZANKĘ CAŁĄ MAM W PAMIĘCI. I NIE BADAM, LECZ POPROSTU WSPOMINAM, TO, CO BYŁO MI PIESZCZOTA".

... „WSZYSTKO PIĘKNO W MEJ DUSZY PRZEZ WILNO PIESZCZONE. TU PIERWSZE SŁOWA MIŁOŚCI, TU PIERWSZE SŁOWA MĄDROŚCI, TU WSZYSTKO, CZEM DZIECKO I MŁODZIENIEC ŻYŁ W PIESZCZOCIE Z MURAMI I W PIESZCZOCIE Z PAGÓRKAMI. JEDNO Z NAJPIĘKNIEJSZYCH MIAST W ŚWIECIE. I BIEGŁEM KU WILNU PIESZCZOTLIWĄ MYŚLĄ, TWORZĄC SAM DLA SIEBIE PIEŚCIWE PIESZCZOTY DZIECKA".

... „I GDY POMYŚLĘ, ŻE TAM GDZIEŚ NA ROSSIE U WRÓT CMENTARZY MOGIŁKA ZA MOGIŁKĄ LEŻĄ, JEDNA PRZY DRUGIEJ, JAK ŻOŁNIERZE W SZEREGACH, CI CO ŻYCIE DALI, BY KOMENDANTA SERCE PIEŚCIĆ, TO MÓWIĘ, ŻE MIŁEM TO BYĆ MUSI. I GDY SERCE SWE GROBEM POJĘ, SERCE SWE TAM NA ROSSIE KŁADĘ, BY WÓDZ SPOCZĄŁ Z ŻOŁNIERZAMI, CO MOGLI TAK PIEŚCIĆ DUMNEGO WODZA CZOŁO, CO MOGLI TAK ŻYCIE DAWAĆ JEDYNIE DLA PREZENTU".

(Z przemówienia na Zjeździe Legjonistów w Wilnie
dnia 12 sierpnia 1928 r.)

OBYWATELE!

12 maja Serce Komendanta spocznie na Rossie. Wielki Syn złożył Swe Serce u stóp Matki. Wódz oddał Je żołnierzom, którzy Go ukochali nad życie.

Jakże królewską nagrodę otrzymują Ci, których na wileńskim złożono cmentarzu.

W rocznicę zgonu Komendanta przeżywać będziemy po raz wtóry okrutną treść nocy majowej. Odżyje nastrój ponurej żałoby i zaciążą niewypłakane nad trumną łzy. W pamięci naszej staną pierwsze dni Polski bez Komendanta, rozpoczynające okres nowy, o ileż dla nas trudniejszy i o ileż mniej beztroski. Powstanie w pamięci obraz ulic przepełnionych w dniach pogrzebu tłumem skupionym i zwartym.

Szła przez Polskę Trumna Komendanta wśród tłumów, nad nimi; szła jak wizja sumienia Narodu, budząc nakaz ślubowania wierności Jego wskazaniom.

Niech każdy z nas odszuka siebie w tym tłumie, a w masie przysiąg na dalszą wierną służbę niech własne odnajdzie słowa.

Dzieła Komendanta są żywe i mają moc trwania. Urobiły rzeczywistość Polski i stanowią potężny dorobek narodowy. Nie wolno nam tego dorobku marnować. Są dokonania, które trwają i muszą się rozwijać. Są wskazania, które muszą zostać rozkazem.

Dzieło olbrzymiego życia Komendanta jest wśród nas samych. Nim żyć musimy i o nie walczyć.

Komendant oddał Swe Serce wiernym i kochającym Go żołnierzom. Dziś Komendanta ucieszyć już nie można, jak mogli to czynić żołnierze idący na zdobycie dla Niego Wilna. Ale można i trzeba działać zawsze w ten sposób, jakbyśmy chcieli Sercu Komendanta sprawić radość.

Pracujmy do końca życia tak, byśmy mieli moralne prawo spocząć na cmentarzu na Rossie.

Adam Kowalski

Żołnierzom Wódz dał serce

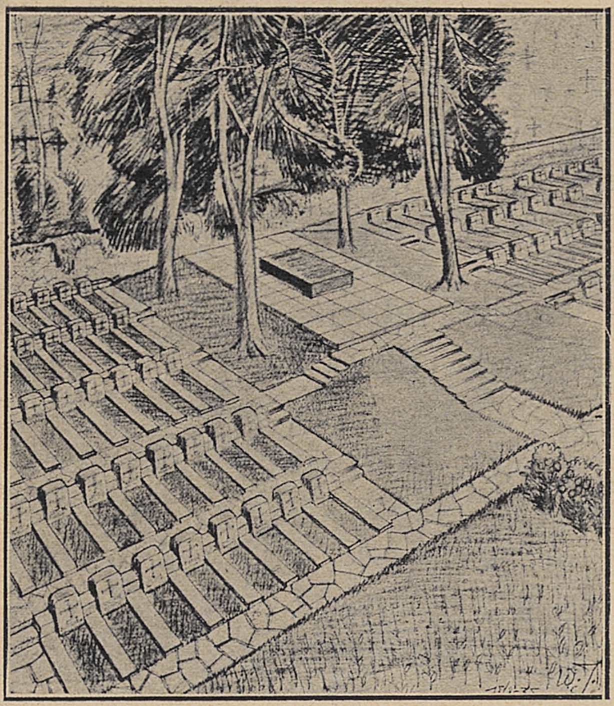
Ten, co zwycięskie armje
Ku sławie wiódł po cierni,
Dotrzymał swej wierności
Tym, co Mu byli wierni.

Tym, co na Jego rozkaz
Bezwzględny i surowy
Z wiarą i bez wahania
Dla sprawy kładli głowy.

— — — — — — — — — —

Tam, w krypcie na Wawelu
Królewskie lśnią kobierce,
Tu — tylko cztery sosny,
Bo skromne miałeś serce.

Tam — króle Ci druhami
A srebrna trumna łożem,
Tu — matka i żołnierze,
Lecz tu ci lepiej może...



A był to dzień pamiętny
Tryumfu — nie żałoby,
Gdy składał Wódz swe serce
Między żołnierskie groby.

Nie aby pod ich strażą
Spoczywać mógł bezpiecznie,
Lecz, iżby ich duchami
Dowodził z grobu wiecznie

Tam dzwony wielkie biją
W ponury ton żałosny
A tu słowiki nucą
Wesoło w cieniu sosny.

I będą Ci po wieki
Wdzięczności pieśń nuciły,
Żeś oddał szeregowcom
Swe serce, Wodzu miły.

Program uroczystości przeniesienia Serca Komendanta na Rossę

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego pod przewodnictwem Pana Prezydenta Rzplitej komunikuje:

Ostatnio odbyło się pod przewodnictwem gen. Skwarczyńskiego posiedzenie sekcji uroczystości pogrzebowych wojewódzkiego komitetu uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie na którem ostatecznie ustalono program uroczystości związanych z przeniesieniem Serca Marszałka Piłsudskiego i prochów Jego Matki z kościoła św. Teresy do mauzoleum na cmentarz Rossa.

Program jest następujący:

DNIA 11 MAJA.

Godz. 10 — 20: Capstrzyk żałobny po ulicach miasta.

Godz. 20: Iluminacja głównych zabytków miasta: zamku, góry Trzykrzyskiej, kościoła św. Teresy, Ostrej Bramy, ratusza, wieży św. Jańskiej, kościoła św. Anny, kościoła św. Katarzyny, katedry, kościoła Misjonarzy oraz dziedzińca Piotra Skargi Uniwersytetu Stefana Batorego.

Godz. 20 — 20.45: Apel żałobny wojskowy na Pl. Łukiskim. W czasie apelu zostaną odczytane nazwiska straconych w Wilnie powstańców 1863 r. oraz poległych w r. 1919-20. Uroczystość tę kończy o godz. 20.45 (godzina śmierci Marszałka) 21 strzałów armatnich, poczem po trzyminutowej ciszy biją przez 15 minut dzwony wszystkich świątyń wileńskich.

Godz. 20.45: Wniesienie trumny Matki Marszałka z podziemi do kościoła św. Teresy oraz wydobycie urny z Sercem Marszałka z zamurowanej niszy i ustawienie jej przed trumną Matki. Następnie odprawione zostanie krótkie nabożeństwo żałobne w kościele św. Teresy, zorganizowane przez zakon karmelitów. Wstęp do kościoła ściśle ograniczony za odpowiedniemi kartami. Równocześnie odbędą się krótkie modły żałobne w innych świątyniach Wilna. Iluminacja zabytków wileńskich gaśnie, a wszystkie światła skupiają się na całą noc nad kościołem św. Teresy i Ostrą Bramą.

Od godz. 20 dnia 11 maja i przez cały dzień 12 maja ustają wszelkie koncerty w restauracjach i kawiarniach oraz przedstawienia w teatrach, kinach i rewjach.

DNIA 12 MAJA

Godz. 8 — 9: Po przyjeździe Pana Prezydenta uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele św. Teresy. Wstęp do kościoła dla rodziny Marszałka Piłsudskiego, członków rządu, podsekretarzy stanu, generalicji, przedstawicieli Senatu i Sejmu, najwyższych dostojników władz cywilnych, rektorów wyższych uczelni — ściśle za kartami wstępu.

Po mszy żałobnej egzekwje pogrzebowe.

Równocześnie odprawione będą nabożeństwa żałobne we wszystkich świątyniach wszystkich wyznań. Moment wyruszenia pochodu żałobnego z kościoła św. Teresy zaznaczony będzie biciem w dzwony wszystkich świątyń wileńskich o godz. 9 przez 15 minut. Następnie biją przez 15 minut dzwony kościołów i cerkwi mijanych przez kondukt, a więc kolejno: cerkwi pobazyljańskiej i św. Ducha, kościoła św. Kazimierza, cerkwi św. Mikołaja, cerkwi Piatnickiej, kościoła św. Jana, katedry, kościoła św. Jerzego, kościoła św. Katarzyny, kościoła św. Kazimierza, cerkwi św. Ducha i pobazyljańskiej, kościoła św. Teresy, kościoła Misjonarzy i kościoła Wizytek.

Godz. 7 — 9: Równocześnie z nabożeństwami żałobnemi odbywać się będzie ustawianie poszczególnych grup konduktu w ulicach, doprowadzających do głównej trasy pochodu, podczas gdy czoło jego ustawi się na przestrzeni od kościoła św. Teresy w ulicach Ostrobramskiej, Wielkiej i Zamkowej.

Cały pochód dzieli się na trzy wielkie grupy:

Pierwszą grupę stanowią: oddziały wojska wszystkich broni z pocztami sztandarowemi wszystkich pułków, po jednym poczcie sztandarowym Zw. Legjonistów, Zw. Peowiaków i Zw. Strzeleckiego, kompanja strzelców, oddział orląt i zuchów, wieńce od Pana Prezydenta Rzplitej, rodziny, rządu i wojska, i duchowieństwo katolickie, postępujące przed urną i trumną.

Po pierwszej grupie pochodu niesiona będzie urna z sercem Marszałka kolejno przez bojowców 1905 r., członków Zw. Walki Czynnej, przedwojennego „Strzelca", legjonistów, peowiaków, b. kombatantów 1918-1920 r., przedstawicieli wojska wszystkich stopni i wreszcie delegatów ziemi wileńskiej wszystkich stanów. Za urną posuwać się będzie laweta z trumną Matki Marszałka, a za nią druga grupa konduktu, do której należą: Pan Prezydent Rzplitej, rodzina Marszałka, najwyżsi dostojnicy państwa w ustalonym zgóry porządku, posłowie i senatorowie oraz zamykający tę grupę korpus oficerski, który w czasie nabożeństwa stanie za Ostrą Bramą.

Trzecia grupa pochodu, która postępuje za korpusem oficerskim, formuje się w ulicach dopływowych do ulicy właściwej trasy i składać się będzie z przedstawicieli przybyłych organizacyj społecznych, religijnych i urzędów, ściśle według ustalonego porządku i następstwa. Organizacje te nieść będą swoje wieńce w pochodzie i przyłączą się do konduktu w miejscach uprzednio im wyznaczonych.

TRASA POCHODU

Ul. Ostrobramska, Wielka, Zamkowa, Pl. Katedralny (trasa pod murem katedry), ul. Mickiewicza, Wileńska, Niemiecka, Ostrobramska, Piwna i Rossa.

Szczegóły uroczystości w obrębie tej trasy:

Przy zbliżeniu się części głównej (środkowej) pochodu do katedry i przy jej mijaniu, sygnaliści na wieży katedralnej odegrają hejnał wileński.

Wzdłuż całej trasy pochodu ustawione będą kordony, złożone z wojska i organizacyj mundurowych z ich sztandarami. Młodzieży szkolnej nie będzie w kordonach — zarezerwowana będzie dla niej część pochyłości wzgórz na Rossie naprzeciw cmentarzyka - mauzoleum, obok miejsc wyznaczonych dla Polaków z zagranicy.

Za kordonem wyznaczone są miejsca dla publiczności niezorganizowanej. Wzniesione na Pl. Katedralnym i ul. Mickiewicza trybuny zostaną przeznaczone dla specjalnych grup, niemogących wziąć udziału w kondukcie.

O przebiegu uroczystości żałobnych informować będą publiczność megafony, rozmieszczone w poszczególnych punktach trasy i miasta.

UROCZYSTOŚCI NA ROSSIE

Chwilę zbliżenia się czoła pochodu do cmentarza, sygnalizują dzwony katedralne, a za niemi biją dzwony wszystkich świątyń wileńskich aż do skończenia uroczystości, które oznaczy 101 strzałów armatnich.

a) Czoło pochodu przechodzi przed cmentarzykiem, przyczem poczty sztandarowe wojskowe zajmą miejsca nad górnym murem cmentarzyka, za niemi gromadzić się będzie ta (znacznie liczniejsza) część duchowieństwa katolickiego, która nie pomieści się w obrębie cmentarzyka. Po lewej stronie cmentarzyka, przed domem mieszkalnym, ustawiona będzie trybuna dla prasy.

Wieńce, niesione w grupie czołowej, składać się będzie obok mauzoleum.

Oddziały wojskowe i inne, idące w pierwszej grupie, przejdą przed ścianą frontową cmentarzyka obrońców Wilna i udadzą się dalej ul. Rossa, potem roz-

dzielą się na dwie grupy: jedna obchodzi w lewo wdół ul. Listopadową, Subocz i Bakszta, ku centrum miasta, gdzie się rozwiąże, druga zaś, liczniejsza część pochodu, skręci w prawo ulicą Dunajką na ul. Beliny, Kolejową i Gościnną, gdzie się również rozwiąże.

b) Po nadejściu głównej części pochodu wejdą na cmentarz osoby, niosące lektykę z urną i trumnę, Prezydent Rzplitej oraz około 30 osób z rodziny Marszałka, najwyższych dostojników państwa i duchowieństwa. Cmentarzyk bowiem tylko taką liczbę osób może pomieścić.

Przed cmentarzykiem ustawione będą: oddział honorowy wojska, Senat i Sejm oraz ci wszyscy z drugiej grupy pochodu, którzy nie pomieszczą się na cmentarzyku. Korpus oficerski stanie u wylotu ul. Rossa, zagradzając drogę trzeciej części pochodu.

c) Trzecia część pochodu przejdzie dopiero po ukończeniu właściwej uroczystości pogrzebowej, defilując przed cmentarzykiem i odpływając ulicami wyżej wymienionemi. Delegacje wieńcowe przejdą również przed ścianą frontową cmentarzyka, przed którą złożą wieńce.

CEREMONJAŁ POGRZEBOWY

Po modłach duchowieństwa, nastąpi przemówienie P. Prezydenta Rzplitej, poczem nastąpi złożenie Serca i zwłok Matki Marszałka do mauzoleum i jego zamknięcie.

W czasie wnoszenia Serca i trumny do wnętrza mauzoleum radjo poda sygnał na całą Polskę i przez megafony na całe miasto, z wezwaniem do zaprzestania wszelkiej pracy i ruchu oraz do uczczenia tej chwili trzyminutowem milczeniem. Dla tych, którzyby nie mogli słyszeć tych sygnałów, symbolicznem oznaczeniem tego momentu będzie godzina 13.

W czasie tym ustawione opodal cmentarza Rossa baterje oddadzą 101 strzałów, a orkiestra odegra hymn narodowy.

WERBEL ŻAŁOBNY

Między godzinami 20.40 a 20.45 odbędzie się „werbel żałobny", wykonany przez oddziały wojskowe: na Pl. Łukiskim, przed pałacem Rzeczypospolitej, przed gmachem D. O. War., przed gmachem Inspektoratu Armji oraz przed mauzoleum na cmentarzu Rossa, gdzie będzie wojskowy oddział honorowy ze sztandarem.

W godzinę śmierci o 20.45 danych będzie 21 strzałów armatnich z rej. góry Trzykrzyskiej.

WYŻYWIENIE PRZYJEZDNYCH W WILNIE W DN. 11 I 12 MAJA

Wyżywienie osób, przybywających do Wilna, odbywać się będzie w dn. 11 i 12 maja: a) indywidualnie, b) grupowo.

1) Wyżywienie indywidualne: potrzeby wyżywienia indywidualnego pokryją w całości cukiernie, restauracje i jadłodajnie wileńskie. Ceny wyżywienia indywidualnego: a) w restauracjach pierwszej kategorji: obiad z 2-ch dań zł. 1,40, z 3-ch dań zł. 1,80, do cen powyższych doliczone będzie 10 proc. za usługę; b) w restauracjach drugiej kategorji: obiad z 2-ch dań zł. 1,20, z 3-ch dań zł. 1,50; c) w piwiarniach, herbaciarniach i jadłodajniach: obiad z 2-ch dań zł. 0,80, z 3-ch dań zł. 1; d) w cukierniach ceny zgodnie z obecnie obowiązującemi cenami.

2) Wyżywienie grupowe: wyżywieniem grupowem objęte być mogą tylko zorganizowane wycieczki na następujących warunkach: a) wycieczki, które zakwaterowane będą w koszarach wojskowych, mogą korzystać z wyżywienia z kotła wojskowego po cenie rozważnika, wynoszącego 62 gr. za całodzienne utrzymanie (śniadanie, obiad, kolacja i chleb). Zakwaterowanie w koszarach znajdą organizacje p. w., związki rezerwistów i kombatanci; b) wycieczki, zakwaterowane poza koszarami, mogą korzystać z uruchomionych w tym celu punktów wyżywienia, obsługiwanych przez wojskowe kuchnie polowe W punktach wyżywienia będą wydawane: śniadania i kolacje, składające się z porcji herbaty słodzonej (0,5 litra) i 200 gr. chleba żołnierskiego. Cena jednego posiłku 11 gr. Obiad, składający się z porcji zupy fasolowej, gulaszu wieprzowo - wołowego i 200 gr. chleba żołnierskiego, w cenie 33 gr.

Przy punktach wyżywienia uruchomione będą stragany cechu wędliniarzy, sprzedające wędliny według indywidualnego zapotrzebowania.

Organizacje i wycieczki, przybywające grupowo, a życzące sobie zaopatrzenia w punktach wyżywienia, winny zgłosić najpóźniej do dn. 8 bm. zapotrzebowania, zawierające następujące dane: a) ilość osób, które mają być żywione, b) z jakich posiłków organizacja będzie korzystać (śniadanie, obiad i kolacja), c) czy wyżywienie ma być przygotowane tylko na 12 maja, czy też i na 11 maja. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Wilno, 1-sza dywizja piechoty Legjonów, kpt. Stefan Zaremba. Należność za zamówione wyżywienie powinna wpłynąć pod tym samym adresem najpóźniej do dnia 8 bm.

Program żałobnych uroczystości radjowych

Polskie Radjo organizuje w bolesną rocznicę śmierci Komendanta, specjalny program. Fale eteru rozniosą na całą Polskę i poza jej granice słowo żałobne i muzykę do tego słowa zastosowaną, by przypomnieć swoim i obcym postać Jednego z Największych w Narodzie. Audycje te będą nosić charakter skomponowanej całości. Dyrekcja Programowa Polskiego Radja przystąpiła do ich opracowania z całym pietyzmem, należnym pamięci Józefa Piłsudskiego.

Uroczystości w wilję dnia żałoby, to jest dnia 11 maja o godz. 20.00 otworzy odczytanie Rozkazu Marszałka w ramach audycji żołnierskiej, Następnie nadany zostanie reportaż z Wilna z wystawy p. t. „Marszałek Piłsudski, a Wilno".

Po krótkim reportażu z kościoła Św. Teresy w Wilnie, w czasie którego popłynie drogą fal podniebnych bicie dzwonów żałobnych, nastąpi transmisja uroczystego apelu wojskowego z Placu Łukiskiego w Wilnie.

W godzinach wieczornych program przyniesie radjosłuchaczom koncert żałobny, którego treść będzie dostosowana i zharmonizowana z nastrojem dnia. Następnie odczytany zostanie rozdział z pism Józefa Piłsudskiego.

We wtorek, dnia 12 maja, wielka żałobna transmisja z Wilna, rozpoczynająca się o godz. 745 i trwająca przeszło 3 godzin. Transmitowane zostanie podniosłe nabożeństwo za Duszę Wielkiego Wodza w kościele Św. Teresy, oraz przebieg pochodu żałobnego, który towarzyszyć będzie Sercu Pierwszego Marszałka Polski oraz Prochom Jego Matki ś. p. Marji z Billewiczów Piłsudskiej do mauzoleum na cmentarzu na Rossie.

W godzinach popołudniowych wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja nadadzą reportaże z lokalnych obchodów żałobnych. Reportaż krakowski należeć będzie do najbardziej uroczystych, gdyż odtworzy on hołd społeczeństwa składany u Trumny Marszałka w Krypcie Królewskiej na Wawelu.

Wspomnienie o Matce i Synu wygłosi dla młodzieży Wacław Sieroszewski. Opowie on młodym radjosłuchaczom o tej wielkiej miłości, jaka łączyła przez całe życie Wodza Narodu z Jego matką której wierny pozostał po ostatnie swoje dni, jeszcze w testamencie nakazując Serce swe złożyć u Jej stóp.

Do głębi przejmujący nastrój nosić będzie audycja „W godzinę śmierci", przywodząca na pamięć chwile w których Józef Piłsudski duszę swą Bogu oddawał. Audycja rozpocznie się biciem dzwonów ze świątyń Pańskich poczem rozlegnie się dźwięk werbla i odczytane zostaną myśli z pism Józefa Piłsudskiego, stanowiące testament Marszałka dla wszystkich Polaków

Moment szczytowy audycyj poetyckich 12 maja stanowić będzie „Rapsod Wawelu".

Rozkaz

W obronie dobrego imienia ś. p. gen. bryg. Stachiewicza, ś. p. płk. Lisa-Kuli i ś. p. płk. Barthel de Weydenthala

Pan minister spraw wojskowych gen. dyw. Tadeusz Kasprzycki wydał dnia 2 b. m. następujący rozkaz:

Pamięć czołowych żołnierzy odrodzonej armji polskiej została dotkliwie szarpnięta.

W niedawno ogłoszonej książce emerytowany generał broni Józef Dowbor-Muśnicki usiłuje umniejszyć pracę dla Polski żołnierzy tej miary, co ś. p. gen. bryg. Juljan Stachiewicz, ś. p. płk. Lis-Kula i ś. p. płk. Barthel de Weydenthal.

Nietylko w imieniu wzburzonych serc towarzyszów broni, ale jako minister spraw wojskowych Rzeczypospolitej za wiedzą Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych — podnieść muszę głos protestu przeciw napaści na dobre imię tych, którzy legli w walce i pracy dla Ojczyzny.

Nietylko w imię zasług zmarłych kolegów głos podnoszę, ale i w obronie wartości moralnych, jakie dla młodych pokoleń wojska narodowego stanowi przykład ich ofiarnej pracy.

Gen. Juljan Stachiewicz — odszedł złamany chorobą, którą z pracy wojennej wyniósł. Od lat młodzieńczych niestrudzony pracownik w sprawie Niepodległości. Zawsze w pierwszych szeregach bojowników o wolność Ojczyzny; przed wojną światową, niedbały o dobro karjery życiowej — naraża głowę w podziemnej walce z oprawcą carskim w zaborze rosyjskim. W r. 1914 staje z bronią w ręku do walki w szeregach. Przy boku Marszałka Józefa Piłsudskiego, zawsze wyróżniany Jego zaufaniem, trwa do kresu sił, do ostatniego tchnienia w nieugiętej pracy dla dobra Polski i jej armji.

Płk. Lis - Kula — młodzieńcza postać naszego rycerza bez trwogi i skazy, któremu miasto rodzinne pomnik wzniosło. Typ młodego dowódcy do zapamiętania oddanego żywiołowi walki, typ bohaterskiego młodzieńca, który stał się wzorem dla młodych pokoleń armji polskiej. Oficer o rzadkich zdolnościach urodzonego dowódcy, który ginie w zwycięskim ataku na czele swych o wiele słabszych od wroga oddziałów.

Płk. Barthel de Weydenthal — żołnierz obowiązku żelaznego i twardej ręki, ofiary bez zastrzeżeń aż do granicy życia. Przykład dla wielu Polaków, skłonnych do anarchizowania, zarozumialstwa i nieróbstwa. Rycerz Polski, który pada na polu ciężkiej walki — wywołując u obcych, francuskich dowódców — ocenę męstwa równego starożytnym.

Wszyscy trzej oddali młodo swe życia w walce o wolność i w pracy dla Ojczyzny. Stanęli w sercach obywateli i żołnierzy Polski na piedestale, który wzniósł ich wysoko ponad kłębowisko niskich namiętności, zakłócających spokój naszego kraju.

Naród Polski w wiekowej niewoli czekał z utęsknieniem na nowe pokolenie bohaterskich żołnierzy, co pod własnym sztandarem do walki o wolność wystąpią — ś. p. Stachiewicz, Lis-Kula i Barthel w czołowych ich stanęli szeregach.

Są przykładem świetlanym w pracy tworzącej ducha Nowej Polski.

Nic nie może zachwiać naszej wiary w prawość ich pracy i ofiary.

Niech ta wiara, nasza dla nich wdzięczność i uczucia żołnierskie będą puklerzem ich sławy i dobrego imienia.

Józef Poniatowski

Rozważania gospodarcze

Bezstronny obserwator stosunków polskich mógłby zauważyć paradoksalny sposób reagowania nastrojów społecznych na zjawiska konjunktury gospodarczej. W ciągu sześciu pierwszych lat kryzysu, zarówno w pierwszym okresie ostrego pogarszania się położenia, jak i w latach następnych stabilizowanego zastoju na katastrofalnie niskim poziomie, opinja publiczna wykazywała godną podziwu, większą niż w wielu mniej dotkniętych krajach, cierpliwość i spokój. Cierpliwość ta pozwoliła na prowadzenie trzeźwej, unikającej kosztownych eksperymentów polityki gospodarczej i wyczerpała się właśnie w chwili gdy zaczęła przynosić owoce w postaci poprawy konjunkturalnej. Przy zarysowującej się poprawie najbardziej ciemnym punktem są dziedziny bezpośrednio zależne od zmiennych nastrojów mas.

Czy naprawdę stoimy wobec poprawy? Wszak nędza jest ogromna, bezrobocie trwa, liczne warsztaty są zamknięte, inne nie wyzyskują pełnej zdolności produkcyjnej, brak środków utrudnia w dalszym ciągu wyrównanie naszego zaufania gospodarczego. To prawda, ale prawdą jest również, że przemysł zatrudnia o kilkadziesiąt tysięcy par rąk więcej niż przed rokiem, że wzrost dochodów Skarbu pozwolił nareszcie na pokrycie wszystkich zwyczajnych wydatków przez zwyczajne dochody, że pomimo obciążenia płac spożycie wzrasta, nie maleje, że znacznie wzrosły obroty z zagranicą, przyczem szczególnie zwiększył się przywóz surowców dla przemysłu. Niewielkie przymknięcie się t. zw. „nożyc cen" wystarczyło dla wyraźnej poprawy w położeniu wsi, poprawy jeszcze niewystarczającej, ale już się wyrażającej w takich skutkach, jak poważny wzrost zakupów maszyn i narzędzi rolniczych oraz sztucznych nawozów, co pozwala przypuszczać, że przerwany został groźny proces cofania się technicznego gospodarstw rolnych.

Jakkolwiek dotychczas skutki poprawy są skromne i cieszyć nas muszą raczej jako symptomat, że idziemy już w lepszym kierunku, jako nadzieja dalszego wzrostu, to jednak nie mają słuszności ci, którzy powiadają, jakoby tempo poprawy było niesłychanie powolne, jakoby w szczególności nie odpowiadało corocznemu przyrostowi rąk do pracy. Naturalny przyrost ludności wynosi w Polsce w ostatnich latach około 1,2%, a wchodzący w życie nowy rocznik młodzieży może liczyć nieco ponad 1,5% całej ludności. Tymczasem wzrost zatrudnienia w przemyśle wynosi koło 7% (w I kwartale 1936 r. w porównaniu z I kwart. 1935 r.), wzrost spożycia i obrotów wewnętrznych trudno ściśle ocenić, ale zdaje się, że można go najostrożniej szacować na 5 — 8%. Wzrost aktywności gospodarczej wydaje się więc parokrotnie szybszy od tempa przyrostu ludności.

Paradoksalność sytuacji polega na tem, że dalszy postęp poprawy jest skutecznie hamowany przez tych właśnie, których najbardziej niecierpliwi i niepokoi jej dotychczasowa powolność. W tym samym niemal czasie, gdy ogół społeczeństwa zaczyna ujawniać większą aktywność, wyrażającą się we wzroście obrotów, część opinji popada w szczególny stan nerwowego niepokoju, ulega odruchom, traci wiarę w przyszłość. Wystarcza lada plotka, by miljony złotych, wycofywane z wielką szkodą dla życia gospodarczego z instytucyj kredytowych, po zamianie na funty, franki lub dolary, czy na złote monety, wędrowały do skrytek, niekiedy sienników i pończoch, albo uciekły zagranicę. Skutkiem tej rzekomej „przezorności", zamieniającej pracujący żywy pieniądz w pieniądz martwy, jest oczywiście kurczenie się kredytów dla życia gospodarczego, a więc hamowanie poprawy, a nadto uszczuplanie rezerw Banku Polskiego. Skoro w ciągu marca i kwietnia tego rodzaju panikarskie nastroje, wraz z nieodłączną spekulacją, wystąpiły już po raz trzeci w ciągu niespełna roku, wypadło zastosować narzędzie nieprzyjemne, którego dotąd wytrwale unikaliśmy, — ograniczno obrót złotem i dewizami. Środek ten zapobiega dalszej tezauryzacji, oraz ułatwia unormowanie stosunków wzajemnych z krajami, które odmówiły płacenia nam należności, powołując się na swe ograniczenia dewizowe, a równocześnie korzystały z pełnej swobody wypompowywania walut z Polski.

Jest rzeczą pewną, że chowanie wycofanych z obrotów środków pieniężnych pogarsza konjunkturę, hamuje obroty, powoduje anemję życia gospodarczego, tak i odwrotnie, gdyby bodaj połowa przechowywanego złota i walut wróciła do biegu, nietylko zaczęłaby przynosić ponownie korzyści swym posiadaczom, ale bardzo poważnie przyśpieszyłaby poprawę. Można więc sprawę postawić tak: im bardziej jesteśmy niecierpliwi i niespokojni, tem więcej sami stwarzamy przyczyn do niepokoju; im zaś bardziej zdobyliśmy się na spokój i wiarę w przyszłość, tem bardziej wiara ta będzie uzasadniona.

Cierpliwość i spokój nie mają, oczywiście, oznaczać bierności i bezczynności. Olbrzymie braki w naszej strukturze gospodarczej, braki, pozostawione nam w spadku po zaborcach, a korzeniami tkwiące jeszcze w marazmie, jaki panował w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku, wymagają olbrzymiego, a zwłaszcza wytrwałego wysiłku, który z uwagi na eksponowane położenie polityczne nie może być rozkładany na wiele pokoleń. Zamiast oczekiwać magicznych recept i cudownego pomnożenia się brakujących kapitałów musimy z uporem, krok za krokiem, realizować wielkie zadania, zapełniać naszą pracą te wielkie luki, które na wielu polach dostrzegamy.

Drogi i kierunki polityki gospodarczej mogą być, oczywiście, różne. Nie tu miejsce dla rozwijania jakiegokolwiek programu. Wydaje się jednak pewne, że idealne programy, któreby wszystkim dogadzały, wogóle nie istnieją, natomiast każdy program w trudnych warunkach polskiej rzeczywistości wymaga współdziałania całego społeczeństwa, nietylko w tych elementach, które są przyjemne, ale także i w tych, które mogą się

nie podobać. Ten, kto twierdzi, jakoby znalazł program, przy którym równocześnie można będzie mniej pracować, pełniej zaspakajać potrzeby spożywcze i szybko wyrównać wiekowe zaniedbanie, jest albo naiwnym maniakiem, albo, co częściej, szarlatanem. Niema bowiem innego sposobu powiększenia naszej zdolności wytwórczej, jak praca, z której część dorobku byłaby obracana na rzecz stworzenia narzędzi zwiększających wydajność dalszej pracy.

Na tle powyższych uwag nie trzeba długo się zastanawiać nad postawą, którą zajmie peowiak z K. N. 3. Kto przeszedł szkołę Komendanta, ten napewno nie znajdzie się w obozie plotek i histerji, ale czynnie ułatwi pchnięcie Polski ku lepszej przyszłości.

Delegaci Zarządu na prowincji

Celem usprawnienia kontaktu między Zarządem Zrzeszenia a członkami zamieszkałymi w terenie, Zarząd uchwalił wyznaczyć w poszczególnych miejscowościach delegatów, którzyby ten kontakt ułatwiali.

Do zadań delegatów należałyby następujące sprawy:

Pośredniczenie pomiędzy Zarządem Głównym, a członkami z danego terenu we wszelkich sprawach, związanych z działalnością Zrzeszenia a przedewszystkiem opieka nad członkami Zrzeszenia wymagającymi pomocy oraz podtrzymywanie łączności koleżeńskiej między członkami na miejscu.

Zarząd zwrócił się do wybranych członków w terenie z propozycjami objęcia tych funkcji.

Komisja historyczna Zarządu Zrzeszenia

W dalszym ciągu prac nad organizacją Kół historycznych, Komisja Hist. Zarządu zwraca się z apelem do tych Kół Historycznych, które jeszcze się nie zorganizowały — aby to uczyniły w jaknajszybszym czasie, gdyż nie wiele go już pozostało do końca roku i do nowego Walnego Zgromadzenia, przed którem musimy wystąpić z pewnym dorobkiem pracy historycznej.

Szczegóły co do organizacji kół zawiera poprzedni „Biuletyn".

Poniżej podajemy szczegóły co do pracy kół już zorganizowanych.

KOŁO „MOSKWA".

W dniu 27 marca r. b. odbyło się organizacyjne zebranie Koła „Moskwa".

Zebranie zagaił ob. Wanke, powiadamiając zebranych, że Zarząd Zrzeszenia na zjeździe odbytym w Warszawie w grudniu 1935 r. wyraził zgodę na zorganizowanie Koła historycznego „Moskwa". Następnie ob. Wanke przedstawił organizację i zadania Zrzeszenia P. O. W. Wsch. K. N. 3 oraz poszczególnych już istniejących Kół historycznych.

Na wniosek ob. Nakoniecznikowa-Klukowskiego, przewodniczącym zebrania wybrano przez aklamację ob. Iwanowskiego a na sekretarza ob. Miętkę.

Przewodniczący ob. Iwanowski przedstawił w krótkim zarysie historję i prace b. P. O. W. na terenie Moskwy, a następnie zwrócił się do zebranych o przedstawienie wniosków na wybór Zarządu Koła „Moskwa".

Na wniosek ob. Płotnickiego wybrano jednogłośnie na prezesa koła ob. Nakoniecznikowa-Klukowskiego na v-prezesa ob. Iwanowskiego, na sekretarza ob. Miętkę i z-cę sekretarza ob. Kiesłowskiego.

Po dyskusji i dalszych wnioskach wybrano jako delegatów koła do komisji historycznej ob. Płotnickiego i ob. Benedykta, — do komisji odznaczeniowej ob. Iwanowskiego, — do komisji samopomocy i personalnej ob. Miętkę.

Aviso. Zarząd Koła „Moskwa" prosi wszystkich b. członków z POW. na terenie Moskwy oraz z obozu jeńców w Bołchowie, o nadsyłanie swoich życiorysów z uwzględnieniem pracy w POW. na terenie Rosji, oraz nadsyłanie wszelkich innych materjałów z tego okresu.

KOŁO LEWOBRZEŻNEJ UKRAINY, DONU I KAUKAZU.

(Lewobrzeżna Ukraina, Dom i Kaukaz).

W myśl zapowiedzi i programu prac Koła, umieszczonego w poprzednim N-rze Biuletynu, zebrania Koła odbywają się co miesiąc.

Dotychczasowe wyniki zainteresowań pracami i życiem Koła są następujące:

PRACE HISTORYCZNE

a) wpłynęła obszerna relacja b. komendanta okręgu, ob. Stanisława Dłużniakiewicza (Marjan Orlicz) z okresu: koniec 1918 i koniec 1919 roku,

b) Przewodniczący Koła porozdzielał posiadany materjał między Kierowników prac okresowych,

c) wpłynęły dane o pracach organizacyjnych i wojskowych członków POW. na Kaukazie w latach 1916 i 1919.

d) Przewodniczący Koła miał odczyt na jednym z piątkowych zebrań organizowanych przez Koło Peowiaczek.

ZAINTERESOWANIA IDEOWO-SPOŁECZNE

a) Wobec licznych życzeń i projektów, zgłaszanych przez członków uaktywnienia swych prac na rzecz potrzeb państwowych i społecznych, odbył się szereg dyskusji, jedną z których zaszczycił swoją obecnością Prezes Zrzeszenia obyw. Tadeusz Schaetzel.

W rezultacie na ręce Zarządu zgłoszono kilka propozycyj członków Koła realnej współpracy.

b) Przypominamy obywatelom, kolegom ze wspólnego terenu prac, o swojej egzystencji i prosimy nadal o najliczniejsze odwiedzanie miesięcznych (pierwszy wtorek po pierwszym) zebrań i współpracę.

KOŁO KIJÓW

W dn. 11.III r. b. na zebraniu Koła Kijów została powołana Komisja Historyczna w składzie 8 osób, celem przeprowadzenia przyczynków do Historji Koła Kijów. W międzyczasie Komisja odbyła 5 posiedzeń, na których między innemi opracowała kwestjonarjusz, który zostanie rozesłany wszystkim członkom P. O. W. (z terenu Kijów) do wypełnienia.

Wobec trudności ustalenia adresów osób nie należących do Zrzeszenia K. N. 3. — Komisja apeluje do wszystkich członków Zrzeszenia, aby zechcieli nadsyłać do Komisji Historycznej Koła Kijów wszystkie znane adresy b. członków P. O. W., oraz osób, które z P.O.W. współpracowały z zaznaczeniem (o ile to jest możliwe) na jakim terenie.

Komisja Historyczna wierzy, iż każdy obywatel(ka) przez dokładne a nawet rozszerzone wypełnienie nadesłanego kwestjonarjusza pomoże zamierzeniom Komisji.

KOŁO HIST. ŻYTOMIERZ

Przewodniczącym jest ob. Mietke Stefan, Warszawa, ul. Wiatraczna 13. Komisja opracowała kwestjonarjusz i instrukcję, które rozsyła członkom koła. Ponieważ nie wszystkie adresy są znane, — członkowie, którzy nie otrzymali kwestjonarjuszy — proszeni są o zgłoszenie się do ob. Mietkego.

Komisja prosi wszystkich członków koła o sumienne i dokładne wypełnienie kwestjonarjuszy w myśl instrukcji.

Ponadto prosimy o podanie nam nazwisk i adresów b. członków Żytomierskiego Okręgu, którzy jeszcze są niezarejestrowani.

KOŁO HIST. WINNICZAN.

Z inicjatywy ob. Haliny Trentowskiej-Kowalewskiej zostało zorganizowane w maju 1932 r. Koło b. członków P. O. W. placówki winnickiej.

Koło zapoczątkowało rejestrację wszystkich członków P. O. W. K. N. 3— Winnica.

Zadaniem Koła jest wzmocnienie dawnych węzłów z lat współpracy w walkach o niepodległość i zbieranie materjałów historycznych, celem opracowania historji placówki.

Zebrania Koła odbywają się raz na miesiąc, na których odczytywane i omawiane są nadsyłane wspomnienia, dla ewentualnego skorygowania podawanych faktów.

Koło dotychczas zarejestrowało 48 członków czynnych i współdziałających.

Adres Koła: Rozbrat 6 m. 13 tel. 9-37-61.

Zarząd Koła zwraca się z prośbą do wszystkich niezarejestrowanych członków o jaknajszybsze podanie swych adresów, celem nawiązania bliższego kontaktu oraz nadesłanie posiadanych materjałów i wspomnień dotyczących pracy na placówce.

KOŁO HIST. HUMAŃ

Obywatelki A. Śliwińska i Ż. Bardecka rozpoczęły prace organizacyjne dla utworzenia Koła i proszą wszystkich członków z Okręgu Humania o współpracę w tym kierunku.

Sprawą najpilniejszą jest założenie dokładnej ewidencji członków Okręgu i rozesłanie im kwestjonarjuszy, celem opracowania pisemnych relacyj przez wszystkich członków.

Celem omówienia spraw historycznych i organizacji Koła Humań — prosimy wszystkich członków z Humania i Okręgu o przybycie do Sekretarjatu K N 3 — ul. Matejki 3 na zebranie we czwartek dn. 14.V g. 19.00.

„KOŁO HIST. BIAŁA CERKIEW".

Po szeregu zebrań, ukonstytuował się zarząd Koła (z siedzibą Warszawa, Moniuszki 3) pod przewodnictwem obyw. kpt. Sadowskiego Jakóba.

Zadaniem koła jest:

1) Zebranie jaknajwiększej ilości relacyj od członków i dokumentów, potrzebnych do opracowania historji Okręgu Biała Cerkiew.

2) Uporządkowanie i posegregowanie nadsyłanych materjałów.

3) Opracowanie na jesieni b. r. krótkiej chronologicznej kroniki prac Okręgu.

4) Przekazanie materjałów do Biura Historycznego.

5) Opinjowanie zgłoszeń nowowstępujących członków P. O. W. z okręgu Białocerkiewskiego.

W tym celu Zarząd Koła zwrócił się z apelem do wszystkich znanych mu byłych członków Okręgu Białocerkiewskiego, którzy w takim czy innym charakterze brali w nim bezpośredni udział, aby zechcieli nadesłać posiadane materjały, dokumenty i swoje relacje z pracy.

Taki sam apel został skierowany do osób, które w ten czy inny sposób współpracowały, lub były naocznymi świadkami pracy P. O. W. na terenie Białej Cerkwi.

Zarząd zdaje sobie sprawę, że jest niekompletny, aby mógł w zupełności podołać swemu zadaniu.

Niestety, apel o przybycie na zebrania pozostaje niemal bez echa. A pożądanem byłby udział w pracy Koła historycznego tych obywateli, którzy brali bezpośredni udział w poszczególnych fazach, a więc:

a) W okresie powstawania i organizacji P. O. W. w Białej Cerkwi, b) w czasie jej pracy aż do mobilizacji, c) wreszcie od mobilizacji aż do końca.

Zarząd Koła na tem miejscu jeszcze raz zwraca się do wszystkich obywateli z okręgu Białocerkiewskiego z gorącą prośbą o współpracę nad historją Okręgu w myśl rozesłanego apelu i kwestjonarjusza.

KOŁO BAONU SZTURMOWEGO.

Koło b. żołnierzy Baonu Szturmowego ś. p. płk. Lisa-Kuli zorganizowane zostało przy Zrzeszeniu b. czł. P. O. W. Wschód (K. N. 3) w roku 1933. W połowie grudnia 1935 r. odbył się zjazd członków koła, na którym uchwalono kontynuowanie prac nad historją Baonu, podjętych za kadencji poprzedniego Zarządu Koła. Prace te są w toku.

Komisja personalna

POTWIERDZENIE SŁUŻBY W P. O. W.

Komisja Personalna przesłała od 1.I. 1936 r. do 20.IV.1936 — do Wojskowego Biura Historycznego 28 wniosków o stwierdzenie służby w P. O. W.

Komisja Personalna wyjaśnia, że rozesłane arkusze ewidencyjne służą jedynie do uzupełnienia danych historycznych i ewidencyjnych i nie mają na celu ponownej weryfikacji członków. Uprasza się o staranne wypełnianie rubryk i możliwie szybki zwrot arkuszy ewidencyjnych.

Komisja Personalna stwierdza służbę w P. O. W. na podstawie zaświadczenia 2-ch b. członków P. O. W. na danym terenie. Aby otrzymać zaświadczenie, należy złożyć podanie do sekretarjatu zrzeszenia, wspomniane wyżej zaświadczenie, życiorys w 2-ch egzemplarzach oraz fotografję. Podania niekompletne nie będą rozpatrywane.

Druk do podania o przyjęcie do Zrzeszenia wydaje sekretarjat Zrzeszenia w godzinach urzędowych.

Przypomina się, że Komisja Personalna urzęduje w poniedziałki i czwartki od godziny 18 do 20-ej.

PRZYJĘCIA

Dnia 7.IV r. b. zostali przyjęci w poczet członków Zrzeszenia 1) Strumiłło-Pietraszkiewicz Kazimierz, 2) Straburzyński Tadeusz, 3) Suryn Roman, 4) Koraszewski Adam, 5) Kamionko Michał, 6) Mickiewicz Tadeusz, 7) Czerwonowski Mikołaj, 8) Sawicki Anatol, 9) Morek Edward, 10) Gajewska-Puchalska Klementyna, 11) Guttry Władysław 12) Cywiński Kazimierz.

Komunikat Sekretarjatu Zrzeszenia

Sekretarjat czynny codziennie od godz. 18 — 20 za wyjątkiem sobót.

Sekretarjat przyjmuje i wysyła wszelką korespondencję, dotyczącą poszczególnych komisyj, oraz udziela wszelkich informacyj. Od 15 grudnia wpłynęło 780 pism, załatwiono 540. Najwięcej korespondencji wpływało do Komisji Personalnej w sprawach, dotyczących wydania zaświadczeń z Biura Historycznego.

Z życia „Koła Peowiaczek"

Dnia 25 kwietnia odbyło się Walne Zebranie Koła Peowiaczek z następującym porządkiem dziennym: Sprawozdanie ustępującego zarządu, wybory nowego zarządu, wolne wnioski.

Po krótkiem sprawozdaniu dotychczasowej przewodniczącej koła wybrano na przewodniczącą kol. Halinę Ptaszkowską, na kronikarkę koła kol. Gębicką Marję, na skarbniczkę kol. Salcewiczową Janinę, na kier. działu gospodarczego kol. Niezbrzycką Halinę.

Komisja samopomocy

I. DELEGACI.

Prace Komisji Samopomocy i jej zasięg w najbliższym czasie ulegnie znacznemu rozszerzeniu.

Dzięki powołaniu delegatów, Zrzeszenie będzie mogło w drodze bezpośredniego kontaktu udzielać pomocy i roztaczać opiekę nad tymi członkami, którzy jej potrzebują najbardziej, a dotychczas, z powodu braku organów lokalnych Zrzeszenia, mieli wiele trudności w wykorzystywaniu swych uprawnień członkowskich.

Delegaci będą pełnili obowiązki łączników między członkami Zrzeszenia, zgrupowanymi na miejscu, a Zarządem Zrzeszenia w Warszawie. Będą w miarę możności ułatwiać sprawy samopomocowe, w pierwszym rzędzie pomocy bezrobotnym, załatwiali na miejscu, a w innych kwestjach udzielać będą informacyj i ewent. przekazywać sprawy do załatwienia do Zarządu Zrzeszenia lub też do właściwych urzędów oraz władz.

STANOWISKO DO OBJĘCIA

Od dn. 1 lipca r. b. w państwowej średniej szkole rolniczo - leśnej (na kresach) wakować będzie stanowisko nauczyciela przedmiotów zawodowych rolniczych (uprawa roli i roślin, łąkarstwo, prowadzenie pólek doświadczalnych). Wymagane wykształcenie akademickie, praktyka zawodowa i ew. wykształcenie pedagogiczne.

Wynagrodzenie: kontrakt VII st. sł. oraz dodatek zawodowy (100 zł. miesięcznie) pozatem możliwe godziny nadliczbowe.

Po informacje zgłaszać się należy do Komisji Samopomocy Zrzeszenia.

ZGŁASZANIE WOLNYCH STANOWISK

Komisja Samopomocy dziękuje tym, niestety, nielicznym ob. ob., którzy zawiadomili Zrzeszenie o wiadomych im wolnych stanowiskach.

Zarazem Komisja zwraca się ponownie do wszystkich członków Zrzeszenia z prośbą o nadsyłanie informacyj w tej sprawie.

KONCERT NA CELE SAMOPOMOCY

Zwracamy uwagę wszystkich członków na treść komunikatu Sekcji dochodów niestałych — zamieszczonego w bieżącym numerze Biuletynu o koncercie prof. Turczyńskiego. Ze względu na to, że całkowity dochód przeznaczony został na Samopomoc Zrzeszenia — Komisja Samopomocy apeluje do wszystkich członków o jaknajwydatniejsze poparcie organizowanej imprezy.

PODANIA O PRACĘ

Komisja Samopomocy ponownie prosi Sz. Ob. Ob., którzy zwracają się o pomoc w uzyskaniu pracy, o bezwarunkowe dołączanie do odpowiedniego pisma również i odpisów wymaganych dokumentów, a więc:

1) podania o przyjęcie do pracy, bez wymienienia instytucji, do której ma ono być złożone (w dwóch egzemplarzach),
2) dokładnego życiorysu z wymienieniem pracy w P. O. W. oraz zawodowej,
3) metryki urodzenia,
4) zaświadczenia Biura Historycznego o pracy w P. O. W.
5) świadectwa szkolnego,
6) świadectw z poprzedniej pracy.

Wszystkie te dokumenty należy przesyłać w odpisach, ew. nieuwierzytelnionych.

Brak tych załączników naraża komisję Samopomocy na zbędną korespondencję, a zainteresowanych na niepotrzebną zwłokę w załatwieniu.

WYKAZ ZAPOMÓG

W okresie od grudnia do maja udzielono 8 osobom zapomóg na ogólną sumę 70 zł.

KOMUNIKAT SKARBNIKA

Uchwalony przez Walne Zebranie budżet Zrzeszenia może być wykonany jedynie przy wyzyskaniu wszystkich przewidzianych wpływów. Poważną pozycję w wykazie wpływów Zrzeszenia stanowią składki. Wobec konieczności wykonania budżetu jak również wobec palącej konieczności przyjścia z jaknajszybszą materjalną pomocą niektórym członkom Zrzeszenia znajdującym się w wyjątkowo ciężkich warunkach — Zarząd Zrzeszenia postanowił zwrócić się do członków zalegających w opłacaniu składek z wezwaniem do stopniowego regulowania zaległości. Akcję zbierania składek za pośrednictwem urzędów pocztowych rozpoczął skarbnik Zrzeszenia w m. lutym r. b., niestety bez większych rezultatów. Niektórzy członkowie odnieśli się do tej akcji zupełnie negatywnie mimo, że na odwrocie zlecenia inkasowanego jest klauzula: *„Zgadzamy się na zaofiarowanie kwoty zadeklarowanej"*.

W związku z tem Zarząd Zrzeszenia zwraca się do tych członków, którzy odmówili wpłaty składek, z prośbą o odwrotne zakomunikowanie, kiedy i w jaki sposób zamierzają uregulować zaległości. W razie, gyby warunki materjalne poszczególnych członków powodowały trudności w regulowaniu składek, Zarząd Zrzeszenia skłonny jest do zastosowania jaknajdalej idących ulg. Ulgi będą stosowane wobec tych członków, którzy złożą umotywowane podania o rozłożenie zaległości na raty, względnie o zawieszenie wpłaty.

Składki można wpłacać w każdym urzędzie pocztowym na konto Zrzeszenia w P. K. O. Nr. 22922, lub u Skarbnika Zrzeszenia w poniedziałki i czwartki w godz. 18 — 20.

Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO

Urządzane przez Zrzeszenia stałe miesięczne zebrania towarzyskie cieszą się coraz większą frekwencją naszych członków. Ostatnio odbyły się dwa zebrania towarzyskie: 6 marca i 3 kwietnia. Na zebraniu 6 marca ob. Kudelska Stefanja zagaiła i przeprowadziła dyskusję na temat „Stan szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej w Polsce". Dyskusja była bardzo ożywiona. Na zebraniu obecnych było około 50 osób.

3 kwietnia ob. Wacław Jędrzejewicz wice-prezes Związku Peowiaków podzielił się z nami swemi spostrzeżeniami i uwagami o obecnej sytuacji politycznej Francji. Obecnych 45 osób.

Z przyjemnością stwierdzamy, że herbatki nasze zyskują prawo obywatelstwa na naszym terenie. Dużym minusem naszych zebrań jest nieodpowiedni lokal. Obecny lokal łaskawie nam użyczony przez Związek Osadników jest dla nas zaciasny; gdyby która z obywatelek lub obywateli mieli jakieś możliwości uzyskania sali na zebrania, prosimy o porozumienie się z nami.

Następne zebranie nasze odbędzie się dnia 7 maja wyjątkowo we czwartek ze względu na dużą ilość imienin 8 maja. Referat polityczny 7 maja wygłosi obywatel Prezes Tadeusz Schaetzel.

W dniu 20 maja projektujemy urządzenie zebrania dzieci peowiackich z pogadanką.

Komunikat Sekcji Dochodów Niestałych

Sekcja dochodów niestałych urządza *10 maja o godzinie 15 koncert* prof. *Józefa Turczyńskiego w Filharmonji.* Dochód z koncertu przeznaczony jest na *fundusz samopomocy.* Wysokość dochodu zależy całkowicie od nas samych — stawmy się na koncercie wszyscy w licznej asyście przyjaciół i znajomych. Ceny biletów od 1 do 5 zł.; bilety do nabycia w kasie Filharmonji i w sekretarjacie Zrzeszenia.

H. Hermanowski

Zaopatrzenie bojowników o niepodległość

Państwo nasze, wskrzeszone ofiarnym i krwawym wysiłkiem swych najlepszych obywateli, nie pozostawia bez opieki tych spośród swych żołnierzy, którzy obecnie, wyczerpani przebytemi trudami, znajdując się u kresu sił życiowych, potrzebują pomocy ze strony Ojczyzny, której poświęcili najpiękniejsze lato, siły i zdrowie, możliwości zapewnienia sobie środków egzystencji.

Niezależnie od przepisów, normujących prawa tej kategorji obywateli w służbie państwowej lub samorządowej oraz z tytułu inwalidztwa, prawodawstwo nasze daje wyraz troski Państwa o losy bojowników Niepodległości w trzech kompleksach norm prawnych, które tu kolejno omówimy.

Mianowicie, prawa do zaopatrzenia ze Skarbu Państwa osobom zasłużonym, którzy nie posiadają do tego innego tytułu, zastrzegają przepisy:

1) o przyznawaniu daru z łaski,

2) o zaopatrzeniu b. skazańców politycznych,

3) o zaopatrzeniu osób, szczególnie zasłużonych w walkach o Niepodległość.

I.

DAR Z ŁASKI.

Ustawa z dn. 11 grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 2, poz. 12) o przyznawaniu daru z łaski władzom państwowym szerokich uprawnień w tym względzie, precyzując je w art. 1 w sposób następujący: „W wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, może być przyznawane poszczególnym osobom jednorazowe, czasowe lub stałe zaopatrzenie z funduszów państwowych".

Nowela, wprowadzona z dn. 29.I.1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 17, poz. 122), zmienia wprawdzie tylko tytuł wspomnianej wyżej ustawy na:

„ustawa o zaopatrzeniu osób, szczególnie zasłużonych oraz o wyjątkowem zaopatrzeniu, nieopartem na innych tytułach prawnych",

lecz zmiana ta, jak widać z treści, ogranicza, precyzuje już ściślej zakres omawianych uprawnień i świadczeń.

Obecnie, gdy np. b. skazańcy polityczni oraz osoby odznaczone Krzyżem Niepodległości uzyskali już odrębne tytuły prawne do zaopatrzeń, uprawnienia ich do t. zw. „daru z łaski" mogłyby budzić wątpliwość. Wprawdzie praktyka ostatnich lat, gdy obowiązywały już przepisy o zaopatrzeniu b. skazańców politycznych w r. 1928, wskazuje, że władze państwowe nie traktowały sprawy tej zbyt rygorystycznie i wyłącznie z formalnego punktu widzenia, niemniej jednak, praktycznie rzecz biorąc, należy uważać, że w chwili obecnej starania osób, posiadających warunki do ubiegania się o zaopatrzenia z innych tytułów, winny być skierowane na normalną, właściwą w tych wypadkach drogę (o czem niżej). Aczkolwiek bowiem przepisy specjalne zapewniają zaopatrzenia naogół niewysokie, mniejsze od uzyskiwanych tytułem daru z łaski, to jednak mają one tę praktyczną przewagę, że precyzują ściśle uprawnienia i możliwości, ubiegających się i pozwalają na szybsze zrealizowanie czynionych starań.

Przyznawanie zaopatrzeń, o których tu mowa, następuje wg. noweli do omawianej ustawy (rozp. Prezydenta R. P. z dn. 3 grudnia 1932 r. — Dz. U. R. P. Nr. 109, poz. 898), w sposób następujący:

„Akt przyznania następuje w drodze zarządzenia Prezydenta Rzplitej na wniosek Prezesa Rady Ministrów, przedstawiony w porozumieniu z Ministrem Skarbu oraz właściwym ministrem".

Jak widać, formalny tok postępowania jest unormowany tylko w łonie najwyższych władz państwowych.

Ubiegający się o omawiane zaopatrzenie winien przedłożyć dowody dostateczne do nadania biegu sprawie na tej drodze. Dowodami takiemi, jak wskazuje praktyka, winny być miarodajne zaświadczenia o zasługach, położonych przez ubiegającego się oraz o jego obecnej sytuacji materjalnej, zatem:

1) zaświadczenie Biura Historycznego,

2) odpowiednie pismo Zarządu Zrzeszenia,

3) zaświadczenie miejscowego Starostwa o sytuacji materjalnej petenta,

4) pozatem — świadectwo urodzenia, małżeństwa ew., o ile występuje wdowa lub sierota — świadectwo śmierci osoby, której zasługi służą za podstawę do wystąpienia.

Podania w tej sprawie, adresowane do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, należy wraz z odnośnemi załącznikami przesyłać do Komisji Samopomocy Zrzeszenia. Również wszelkich wyjaśnień w tej sprawie udziela Komisja Samopomocy oraz na prowincji — miejscowy Delegat Zarządu Zrzeszenia.

D. c. n.

Redakcja i Administracja: WARSZAWA, ul. Matejki Nr. 3, m. 3. TELEFON 8-48-14.

Godziny przyjęć: czwartki godz. 18—20.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się.

Konto P. K. O. Nr. 22.922. Prenumerata roczna — 6 zł., półroczna — 3 zł. Cena pojed. egzempl. 50 gr.

Ceny ogłoszeń: Strona 600 zł., 1/2 strony 300 zł., 1/4 strony 175 zł.

Redaktor odpowiedzialny: BRONISŁAW WANKE.

Wydawca: ZARZĄD ZRZESZENIA CZŁONKÓW b. P. O. W. WSCHÓD — K. N. 3.

Zakłady Graf. „Polska Zjednoczona" Warszawa, Nowolipie 2. Tel. 11-40-45.